



# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 12 lipca 1919 roku.

**Cena prenumeraty:**

w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznośnienie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

**Kalendarzyk:**

Sob. 12.VII Jana Gwালberta.  
Niedz. 13.VII Małgorzaty.  
Pon. 14.VII Bonawentury.  
Wt. 15.VII Rozesłanie Apost.

**Redakcja**

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz poetowy. Drobnie ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## OGŁOSZ

### Państwowy Zarząd skarbowy na mi

że wszelkie reklamacje w sprawach stemplow kumentów, zawartych pomiędzy stronami po

Celem uiszczenia opłaty w myśl Ustaw przedłożyć Zarządowi Skarbowemu w terminie cia umowy lub kontraktu.

Kasowanie marek stemplowych przez str ne i dokument taki traktuje się jako nieosten

Do umów i kontraktów przedłożonych stempla zasadniczego stosowane będą kary w

1547 1

## Rumunia wita prze

Warszawa, 11 lipca (PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: W niedzielę, dnia 22 czerwca o godzinie 12-iej w południe wręczył poseł nadzwyczajny w Bukareszcie Aleksander hr. Skrzyński listy uwierzytelniające królowi rumuńskiemu Ferdynandowi. Przyjęcie odbyło się uroczyście według przyjętego ceremoniału. Kiedy poseł polski zajechał przed zamek, rozległy się dźwięki hymnu: „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Król przyjął polskiego przedstawiciela mając po prawej ręce następcę tronu, a po lewej prezydenta ministrów Pherekidego. Hr. Skrzyński zwrócił się do króla ze słowami, wyrażającymi gorącą sympatię Polski dla Rumunii oraz zaznaczył bliskość i wspólność interesów polsko-rumuńskich. Król Ferdynand odpowiedział stwierdzeniem swojej wielkiej sympatii dla Polski, swą radości z powodu nawiązania z nią regularnych

... i dziękował jej za sposób w jaki się zawsze w Paryżu odnosiła do sprawy polskiej. Rozmowa trwała długo i w ciągu niej hr. Skrzyński podkreślił kilkakrotnie konieczność wspólnej granicy polsko-rumuńskiej.

... ra, który przedewszystkiem wyraził zdziwienie, kto i po co chce sprowadzić tyle tytoniu? Toteż do chwili, gdy te słowa piszemy, pozwolenia na wóz tej partii nie dał. Zaznaczyć należy, że każda zwłoka przynosi skarbowi polskiemu niepowetowane straty.

Gdyby dr. Seeliger działał w interesie państwa, nie pytałby, kto, po co i tyle tytoniu sprowadza, gdyż chodziłoby mu tylko o cło. Im więcej sprowadzi się towaru, tym więcej państwo będzie miało dochodu z cła. A za to przecież dr. Seeliger otrzymuje od państwa pensję, by zwiększał jego dochody a nie zmniejszał. A także im więcej będzie tytoniu, tym ceny jego będą przystępniejsze i tym skuteczniej ukroćać się będzie paskarstwo. My, naród, za to chcemy płacić pensję dr. Seeligerowi, by działał w naszym interesie, a nie za to, by naszym interesom szkodził.

Dnia 27 czerwca Towarzystwo Przemysłowców w Warszawie urządziło

## Państwowa stajnia Augiasza.

Gdy Niemcy grasowali w Polsce, urzędnicy i żołnierze, nie wyłączając oficerów, zostali niebawem zupełnie zdemoralizowani przez żydów. Na stacjach kolejowych innemi drzwiami puszczali publiczność, a innemi przemytników, popadłszy w zupełną od nich zależność. I był to zaiste ciekawy widok, gdy bohater z pod Jezior Mazurskich skakał dokoła żydków, wynosząc im kufarki i naki, familiarnie przez nich

traktowany. Pełni nonszalanci junkrowie niemieccy zostali ugłaskani przez żydów łapówkami w sposób nadzwyczajny.

Ten system ograniczeń, zmuszający do kradzieży, przekupstw i brania łapówek, został od Niemców przejęty przez nasze władze. System aprowizacji i monopolów stał się państwową szkołą złodziejstwa. Pewnych towarów nie można dostać od władz w ilości skromnej i po cenie ustalonej, ale można ich dostać u żydów po cenie paskarskiej i w ilości dowolnej. Cóż to znaczy? To znaczy, że drogą prostą nie można trafić do celu, tylko trzeba iść drogą krętą, zwracając się do różnych pośredników. A gdy

resując konferencję (p. N. 174 Gazety Warszawskiej, sprawozdanie pod nagłówkiem „Monopol czy akcyza“). Dowiedzieliśmy się, że olbrzymia fabryka poznańska papierosów „Patria“ nie mogła sprowadzić dwunastu wagonów liści tytoniowych zakupionych na Węgrzech, skutkiem „stanowiska“ zajętego przez dr. Seeligera. Skarb stracił cło, a paskarze musieli zarobić kolosalnie.

A dalej dr. Seeliger nie pozwolił fabryce warszawskiej „Noblesse“ na przywóz liści tytoniowych z Bułgarii i dopiero po długich a zupełnie niepotrzebnych wahaniach pozwolił na przywóz odpowiedniego gatunku tytoniu z Holandji. Równocześnie, jak przemysłowcy stwierdzają a o czym pisze „Gazeta Warszawska“, handel liści produkcji krajowej nie podlegał żadnej kontroli, na czym stracił skarb i co wywoływało pasek.

Jaką więc gospodarką zagadkowa dr. Seeligera naraża skarb na straty, ogół na brak tytoniu i jego niebywałą drożyznę, oraz przyczynia się do rozkwitu paskarstwa, to jak ta cała rzecz wygląda?

Monopol tytoniowy jest, o ile nam wiado-

mo, pod zarządem ministerjum skarbu. Zapytujemy tedy pana ministra finansów, czcigodnego Stanisława Karpińskiego, czy nie byłby łaskaw wdrożyć dochodzenie i ukrócić metody dr. Seeligera? Niechaj raczy nam odpowiedzieć, czy jeżeli dr. Seeliger przez ograniczenie dowozu tytoniu naraża skarb państwa na straty, publiczność na brak tytoniu i jego szalone ceny, a paskarzom przez to napędza do kieszeni miliony, logicznie myślący człowiek niema prawa do wniosków najdalej idących, dla dr. Seeligera bardzo niepoehlebnych a całkowicie uzasadnionych?

*Stanowczo twierdzimy, że sprawa nabiera już cechy wielkiego skandalu. Nie jesteśmy dzieciuchami i nie damy sobie mydlieć oczu jakimś tam czarno-żółtymi teorjami ekonomicznymi, zawleczonemi z Austrii. Jeżeli dyrektor urzędu monopolowego w chwili głodu tytoniowego i szalejącego paskarstwa stawia zdumionemi usty kupcom pytanie, kto i poco chce tyle tytoniu sprawadzić, to owe jego zdumienie jest dla nas, jako ludzi znających życie i logikę w najwyższy sposób podejrzane.*

„Myśl N.“

szą blokadę Niemiec. Zniesione będą również wszelkie ograniczenia handlowe, komunikacyjne i pocztowe. Do Niemiec wyjeżdża kilka komisji ententy, które dopilnują w różnych częściach kraju, ażeby warunki traktatu były wykonane.

## Nowa intryga pruska.

Nowy-Jork, 11 lipca (PAT.) „New-York Tribune“ donosi, że w oficjalnych kołach francuskich istnieje przekonanie, jakoby w Wejmarze uknuto nową intrygę w sprawie ustanowienia odrębnej republiki pruskiej, na czele której stanęli-by Batocki, Schnackenberg i Below.

## Ulagłość Austrii.

Wiedeń, 11 lipca (PAT.) B. K. donosi z Saint Germain: W odpowiedzi na notę austriacką w sprawie związku narodów Clemenceau z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości, że delegacja austriacka zgadza się na projekt związku narodów i jego zasady.

## Nasze sprawy.

### Aljanci zajmują Górny Śląsk.

Paryż, 11 lipca (PAT.) Ustanowiona ma być niezwłocznie komisja aljantów, która wyjeżdża natychmiast na Górny Śląsk.

### Transporty Hallera.

Ostrow, 11 lipca (PAT.) Transportowanie wojsk Hallera, według „Gazety Ostrowskiej“, podjęto na nowo. Onegdaj i wczoraj przejechały pociągi z wojskiem Hallera.

### Mimo podpisania pokoju.

Warszawa, 11 lipca (PAT.) W nocy i rano wzmocniona działalność nieprzyjacielska w odcinku Wieruszowa. Niemcy wystrzelili na Mieszyn i Młyn Chobot 30 granatów, na Miśniary, zamek i cmentarz w Wieruszowie 200 granatów. Odrzucono kilka ataków na zamek i cmentarz w Wieruszowie.

### Poznań na cześć Francji.

Poznań, 11 lipca (PAT.) W dniu 14 lipca obchodzić będzie Poznań uroczyste narodowe święto francuskie. O godz. 8 rano strzały armatnie zapoczątkują uroczystość. O godz. 10-ej rano odbędzie się w kościele farnym uroczyste nabożeństwo. O godz. 11 przed południem uda się do szefa misji francuskiej, pułkownika Marqueta, delegacja celem złożenia na jego ręce życzeń dla republiki francuskiej, o godz. 12 i pół po południu odbędzie się przed Bazarą parada wojskowa, a o godz. 2 po południu obiad galowy w Bazarze.

### Komuniści grasują.

Lublin, 11 lipca (PAT.) „Głos lubelski“ donosi: Dnia 9-go o godz. 8-ej wieczorem na powracającego z dworca kolejowego do miasta pomocnika naczelnika policji komunalnej na powiat lubartowski pana Radziszewskiego napadło 2 ludzi, z których 1 skoczył na stopień bryczki i strzelił trzykrotnie w głowę pana Radziszewskiego, kładąc go trupem na miejscu. Mordercy ścignęli następnie zwłoki z bryczki do rowu, sami siedli do bryczki i odjechali do Lublina.

### Stan aprowizacji.

Warszawa, 11 lipca (PAT.) Dziś odbyła się konferencja przedstawicieli prasy stołecznej w gabinecie pana ministra aprowizacji. Pan minister stwierdził, że wyżywienie kraju jest zapewnione do nowych zbiorów.

### Dodatki drożyzniane dla urzędników państwowych.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 11 lipca. Komisja skarbowo-budżetowa, pod przewodnictwem p. Głabińskiego, przyjęła projekt ustawy w sprawie dodatku drożyznianego dla urzędników państwowych. Urzędnicy I rangi otrzymać mają 800 mk., II rangi i III — 700 mk., IV — 500 mk., V — 450 mk., VI i VII — 400 mk., VIII — 350 itd.

Rangi najniższe otrzymają 50% dotychczasowych poborów, a rangi najwyższe 25%.

# Dla sprawy pokoju.

### Traktat w parlamencie Francji.

Paryż, 11 lipca (PAT.) Radio warsz. Komisja pokojowa izby deputowanych wysłuchała sprawozdania pana Clemenceau w sprawie traktatu. W sobotę będzie zdawał sprawozdanie minister spraw zagranicznych Pichon o kwestji ligi narodów. Po wysłuchaniu tych 2 sprawozdań komisja wysłucha w dalszym ciągu sprawozdań swoich głównych referentów. Przypuszczają, że już z początkiem sierpnia komisja będzie mogła wystąpić z referatem wobec plenum izby.

### Skutki ratyfikacji.

Wiedeń, 11 lipca (PAT.) B. K. donosi w adjotelegramie z Paryża: Skoro tylko ententa otrzyma urzędowe zawiadomienie o zgodzie nie-

mieckiej konstytuandy na ratyfikację traktatu pokojowego, zniesiona będzie natychmiast blokada oraz cenzura telegraficzna i pocztowa. Francuskie koła gospodarcze obawiają się, że Niemcy rozpoczną natychmiast ożywiony obrót handlowy z państwami neutralnymi.

### Ratyfikacja.

Nausen, 11 lipca (PAT.) Na podstawie uchwały niemieckiego zgromadzenia narodowego, prezydent Ebert, w środę o 8 wieczorem dokonał ratyfikacji traktatu pokojowego.

### Zniesienie blokady.

Paryż, 11 lipca (PAT.) Wczoraj mocarstwa sprzymierzone i zjednoczone zniosły dotychcza-







